

GŁOS CHŁOPIŃSKI

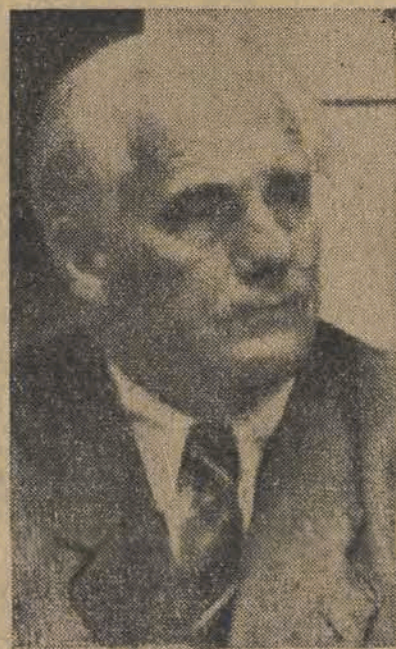
ROK II (V)

ŁÓDŹ, CZWARTEK 13 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU

Nr 280 (1205)

Wilhelm Pieck - prezydentem Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Jednogłośnie wybrany na uroczystym posiedzeniu Parlamentu Ludowego w Berlinie



BERLIN (PAP) — We wtorek, dnia 11 bm, na uroczystym posiedzeniu obu izb Parlamentu Ludowego dokonano wyboru prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którym został czołowy przywódca niemieckiego ruchu robotniczego, Wilhelm Pieck.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16. Przewodniczący Dickmann odczytał list, jaki wystosował w imieniu Izby Ludowej do szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech, generała Czujkowa, następnie zaś ogłoszono w poniedziałek wieczorem przez generała Czujkowa deklarację rządu radzieckiego o przekazaniu przez radziecką administrację wojskową władzy w strefie wschodniej organom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zebrani przyjęli tę deklarację hucznymi oklaskami.

Następnym punktem porządku dziennego był wybór prezydenta Republiki. W imieniu wszystkich stronnictw przewodniczący CDU Otto Nuschke zgłosił kandydaturę prze-

wodniczącego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Wilhelma Piecka. Na sali rozległa się burza oklasków. Ponieważ żadnych innych kandydatur nie zgłoszono, posłowie do obu połączonej izb głosowaniem przez podniesienie ręki powołali jednomyślnie Wilhelma Piecka na stanowisko pierwszego prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

(Gdy przewodniczący Zgromadzenia Dickmann odczytał wynik głosowania, posłowie powstali z miejsc i zgłoszili entuzjastyczną owację prezydentowi. Wilhelm Pieck wszedł na podium i ze wzruszeniem dziękował za wybór.

Prezydent złożył przysięgę na rę-

ce przewodniczącego Dickmanna. Najmłodsza postanka z szeregów wolnej młodzieży niemieckiej wręczyła prezydentowi kwiaty i zapewniła go o wierności młodzieży dla ideałów demokratycznych oraz jej miłości i przywiązaniu do osoby pierwszego prezydenta demokratycznej Niemiec.

Wilhelm Pieck podziękował serdecznie za zgotowaną mu owację, po czym wśród głębokiej ciszy, wygłosił przemówienie.

Po zakończeniu uroczystego posiedzenia obu izb Parlamentu prezydent Pieck udał się na Plac Augusta, gdzie odbyła się olbrzymia manifestacja ludności pracującej Berlina.

Meldunki o wykonaniu planów produkcji

Z CAŁEGO kraju napływają meldunki z poszczególnych zakładów pracy o wykonaniu trzech rocz-

nych planów produkcji za lata: 1947, 1948 i 1949.

STRONNICTWO LUDOWE oczyszcza się z elementów obcych

WARSZAWA (PAP). — „Dziennik Ludowy” z dnia 11 bm. opublikował następujący komunikat prezydium NKW SL:

„Prezydium NKW SL na posiedzeniu w dniu 7 października br. jednogłośnie postanowiło wykluczyć posła Antoniego Lange- ra z szeregu Stronnictwa Ludowego za obcość klasową i ideologiczną, współdziałanie z sąsiedzą przy rozbijaniu ruchu ludowego, powiązanie i kumanie się obecnie ze spekulantami oraz za systematyczne nieróbstwo”.

Spośród warszawskich zakładów pracy plan produkcji za rok 1949 wykonywały następujące fabryki:

Fabryka im. Karola Świerczewskiego, fabryka narzędzi le- karskich „Mann”, Państwowe Zakłady Optyczne, Zakłady Wytwórcze Aparatury Oświetleniowej a-51 i a-52, Zakłady Przemysłu Gumowego „Rygiar”, Wytwórnia Nr 11, Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych dawniej „Dobroli”, Warsztaty Zakładów Motoryzacyjnych Nr 3, Państwowa Garbaria Nr 3, Fabryka Cukrów i Czekolady „Fuchs”, Zjednoczone Zakłady Farb i Lakierów Nr. 8, Odlewnia Żeliwa „Jarkowski” oraz Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telefonicznych.

W 12 rocznicę śmierci francuskiego bojownika o socjalizm i pokój - Paula Vaillant Couturier

PARYŻ (PAP). — Na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu odbyła się uroczystość żałobna z okazji 12 rocznicy śmierci członka Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, deputowanego Sekwany i redaktora „L'Humanite” - Paula Vaillant Couturier.

Nad grobem wielkiego bojownika o postęp, demokrację i pokój zgromadzili się delegacje francuskich organizacji demokratycznych, Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Radzieckiej, Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Vietnamskiej i innych. Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej reprezentowali Duclos, Marty i Fajon.

Historyczny akt w Berlinie

10 PAŹDZIERNIKA w trzy dni po proklamowaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się historyczny akt przekazania władzy ogólnoniemieckemu rządowi demokratycznemu przez radziecką administrację wojskową.

Od tej chwili radziecka administracja wojskowa w Niemczech prze- rzywa swą działalność. Jej miejsce zajmuje komisja kontroli, której za- daniem będzie kontrolowanie wykonywania przez demokratyczny rząd niemiecki uchwał poczdamskich oraz innych decyzji 4 mocarstw, powziętych w stosunku do Niemiec.

Rząd radziecki - głosi deklaracja ZSRR wydana z tej okazji - jest przekonany, że naród niemiecki znajduje drogę do zjednoczenia i urzeczywistnienia jednolitego państwa niemieckiego na podstawach demokratycznych i pokojowych. Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości, że rząd tymczasowy będzie stał na gruncie uchwał konferencji poczdamskiej i będzie wypełniał wszystkie zobowiązania wypływające ze wspólnych decyzji czterech mocarstw.

TEN KREDYT ZAUFANIA, JAKIM RZĄD RADZIECKI DARZY LUDOWY RZĄD NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ JEST W PEŁNI UZASADNIONY.

Już uchwały poczdamskie stwierdziły, że demokratyzacja i denazyfikacja w oparciu o czynną współpracę wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego są konieczne, aby nie dopuścić do odrodzenia Niemiec jako państwa agresywnego. Jednakże w zachodnich strefach Niemiec trzy mocarstwa okupacyjne: Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja oparły się nie o siły demokratyczne, lecz o elementy nacjonalistyczne, reakcyjne i odwetowe. Zamiast traktować Niemcy jako

całość i współdziałać przy przekształcaniu ich w pokojowe i demokratyczne państwo mocarstwa zachodnie utworzyły separatystyczny „rząd” w Bonn, czyniąc z niego try- bunę rewizjonizmu i narzędzie swojej agresywnej polityki.

Opinia polska i opinia demokratyczna całego świata zdaje sobie w pełni sprawę, że polityka Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji tworzy z Niemiec Zachodnich ognisko niepokoju międzynarodowego i dlatego ustawicznie podsyca nastroje szowinistyczne i odwetowe w Niemczech. W przeciwstawieniu do niej polityka Związku Radzieckiego go dąży do zapobieżenia podziałowi Niemiec i do utworzenia z nich demokratycznego państwa oznaczającego WZMOCNIENIE FRONTU POKOJU I NASZEGO BEZPIECZENSTWA.

Przekazanie przez radziecką administrację wojskową władzy ogólnoniemieckemu rządowi demokratycznemu wyłonionemu przez parlament ludowy, jest dalszym krokiem w realizowaniu tej polityki. Jest po- daniem pomocnej dłoni niemieckim siłom demokratycznym w ich pierwszych krokach jako SAMODZIELNEGO ORGANIZMU PAŃSTWOWEGO.

Opinia polska, która bacznie obserwowała, jak przy pomocy władz radzieckich na gruzach monopolistycznych Niemiec buduje się zbytek Niemieckiej Republiki Demokratycznej z zadowoleniem wita nowy krok rządu radzieckiego.

Pokojowe, demokratyczne, zjednoczone Niemcy, współpracujące z państwami obozu pokoju i postępu - to potężny cios wymierzony planom podżegaczy wojennych, to cios wymierzony w reakcyjne siły Niemiec i ich zagranicznych opiekunów, to najlepsza gwarancja przeciw odrodzeniu niemieckiej zaborczości.

Prof. Konorski o współpracy radzieckich uczonych z nauką polską

Radzieckie czasopismo „Ogoniok” zamieszcza wywiad z prof. Konorskim, w którym uczonej polski stwierdził między innymi: „Jestem szczerze zachwycony osiągnięciami uczonych radzieckich. Uczeni radzieccy dają nam przykład wiernego służenia narodowi. Nauka polska również nawiązuje coraz bliższą łączność z narodem”.

Prof. Konorski stwierdził, że pomoc udzielona przez radzieckich uczonych umożliwiła podjęcie intensywnych prac naukowych w Instytucie Eksperymentalnej Biologii im. Nenckiego w Łodzi i oświadczył: „Pewni jesteśmy, że przy pomocy Związku Radzieckiego zdo- lamy znacznie rozszerzyć rozwój naszej nauki, przyciągając do udziału w pracy naukowej nowe kadry utalentowanej młodzieży. Pomoc nam w tym zaciągająca się coraz bardziej przyjaźń między narodami ZSRR i Pol- ską”.

5 milionów bezrobotnych w USA

NOWY JORK (PAP). — Związek zawodowy robotników przemysłu elektrycznego, należący do CIO, ogłosił najnowsze sprawozdanie o bezrobociu w Stanach Zjednoczonych. Związek ocenił ilość bezrobotnych na 5 milionów osób.

ce przewodniczącego Dickmanna. Najmłodsza postanka z szeregów wolnej młodzieży niemieckiej wręczyła prezydentowi kwiaty i zapewniła go o wierności młodzieży dla ideałów demokratycznych oraz jej miłości i przywiązaniu do osoby pierwszego prezydenta demokratycznej Niemiec.

Wilhelm Pieck podziękował serdecznie za zgotowaną mu owację, po czym wśród głębokiej ciszy, wygłosił przemówienie.

Po zakończeniu uroczystego posiedzenia obu izb Parlamentu prezydent Pieck udał się na Plac Augusta, gdzie odbyła się olbrzymia manifestacja ludności pracującej Berlina.

Przekazanie władzy organom Demokratycznej Republiki Niemiec przez radziecką administrację wojskową w Berlinie

BERLIN (PAP) — 10 bm, wieczorem w głównej kwatery szefa wojskowej administracji radzieckiej w Niemczech gen. Czujkowa w Karlshorst odbył się akt przekazania władzy przez wojskową administrację radziecką organom Demokratycznej Republiki Niemiec.

W sali konferencyjnej, w której 9 maja 1945 roku została podpisana kapitulacja Niemiec hitlerowskich, zebrał się kierownicy wydziałów radzieckiej administracji wojskowej oraz wyżsi oficerowie sztabu. Ze strony niemieckiej przybyli członkowie prezydium Izby Ludowej z przewodniczącym Dickmanem oraz pre- mierzem rządu Demokratycznej Republiki Niemieckiej Grotewohlem. O godz. 20.15 na salę weszli gen. Czujkow i ambasador Siemionow.

Prezydent Dickmann zawiadomił gen. Czujkowa i ambasadora Siemionowa o przekształceniu się Niemieckiej Rady Ludowej w parlament ludowy i o utworzeniu pierwszego tymczasowego rządu republiki niemieckiej, podkreślając m.in., że krok ten pozostaje w związku z separatystycznymi poczynaniami w Niemczech zachodnich, które znalazły ostatnio wyraz w utworzeniu „rządu” w Bonn.

Mówca zwrócił się do gen. Czujkowa i amb. Siemionowa z prośbą, aby władze radzieckie wyraziły zgodę na podjęcie przez rząd niemiecki jego pracy.

Z kolei premier Grotewohl złożył następujące oświadczenie:

Oświadczenie Grotewohla

BERLIN (PAP) — Podajemy pełny tekst oświadczenia Otto Grotewohla, złożonego 10 bm, w głównej kwatery szefa wojskowej administracji, generała Czujkowa.

Wiele Szanowny Panie Generale! Tymczasowa Izba Ludowa Niemiec kiej Republiki Demokratycznej poleca mi, na podstawie art. 92 Konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, sformowanie rządu tymczasowego. Polecenie to przyją- lem.

Rząd działać będzie w całkowitej zgodzie z uchwałami poczdamskimi i innymi deklaracjami so- juszników, obejmującymi Niemcy. W pełni oświadczam sobie przy- tym ciężar winy, która obarcza naród niemiecki w rezultacie fak- tu, że ślepo kroczyl za agresywną polityką narodo-socjalistycz- nych władców i tym samym umo- żliwił dokonanie przestępstwa w czasie drugiej wojny światowej wobec narodów Europy, w szczególności wobec narodów ZSRR.

W związku z postanowieniami Niemieckiej Rady Ludowej, przekształ- conej w Tymczasową Izbę Ludową, oświadczamy, że uznajemy zobowią- zania reparacyjne, nałożone na naród niemiecki, że zamierzamy pro- wadzić zdecydowaną walkę z duchem fałszyzmu i militarysty, który pchnął narody do drugiej wojny światowej.

Dążymy do utworzenia państwa demokratycznego i do odbudowy pokojowych i przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami świata. Zasady te odpowiadają duchowi, któ-

W 6-tą rocznicę bitwy pod Lenino



Sześć lat temu — pod Lenino — oddziały I-ej Dywizji Kościuszkowskiej — u boku Armii Radzieckiej — stoczyły zwyciężczy bój z hordami hitlerowskich najeźdźców. Ta pierwsza walka — rozpoczynająca historyczny marsz żołnierza polskiego na Berlin — przeszła do historii chwale polskiego oręża. — Na zdjęciu — przysięga Kościuszkowców



Piechota I-ej Dywizji rusza do ataku na hitlerowców pod Lenino

Oświadczenie gen. Czujkowa - szefa wojskowej administracji radzieckiej

Rząd radziecki polecił mi złożyć następujące oświadczenie w związku z decyzjami, przyjętymi 7 października 1949 roku przez Niemiecką Radę Ludową w sprawie wprowadzenia w życie konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej i utworzenia w Berlinie tymczasowego rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W dniu 1 października rząd radziecki wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji notę, w której przedstawił stanowisko ZSRR wobec sytuacji w Niemczech, jaka powstała obecnie w związku z utworzeniem 20 września br. separatystycznego rządu w Bonn (Niemcy Zachodnie).

Rząd radziecki oświadczył przy tym, że utworzenie separatystycznego rządu w Bonn stanowi jaskrawe pogwałcenie uchwał poczdamskich, na podstawie których rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wzięły na siebie zobowiązanie traktowania Niemiec jako jednolitej całości i współdziałania w przekształceniu Niemiec w państwo demokratyczne i milujące pokój, jak również zobowiązanie zawarcia trak- tatu pokojowego z Niemcami.

Zgodnie z uchwałami poczdamskimi i innymi wspólnie przyjętymi postanowieniami 4-ech mocarstw, rząd radziecki niezmiennie dążył do zapobieżenia rozbi- ciu Niemiec, koncentrując swe wy- siłki w kierunku wykonania tych postanowień, wprowadzenia w ży- cie demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec i w kierunku za- bezpieczenia wykonania przez Niemcy zobowiązań, wynikają- cych z uchwał poczdamskich 4 mocarstw.

Dla wszystkich winno być jasne, że faktyczna demokratyzacja i demilitaryzacja Niemiec, opierająca się na aktywnym udziale wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego, jest konieczna, aby nie dopuścić do odbudowy Niemiec, jako państwa agresywnego. Zainteresowane są w tym wszystkie milujące pokój narody europejskie i odpowiada to zarazem interesom samego narodu niemieckiego.

Jest rzeczą jasną, że z zadaniami demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec nie da się pogodzić taki stan rzeczy, w którym chociażby część Niemiec miała wpaść w ręce wzo- rniejszych inspiratorów reżimu hitlerowskiego. Dla każdego widoczne

szlachetniejszym zadaniem. W oczekiwaniu, że rząd Związku Radzieckiego udzieli przysięgę tymczasowemu rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej prawa i możliwości działania — zamierzam w imieniu utworzonego przeze mnie rządu złożyć na posiedzeniu Tym- czasowej Izby Ludowej 12 paździer- nika br. oświadczenie rządowe.

W odpowiedzi zabrał głos generał Czujkow, który złożył w imieniu Związku Radzieckiego następujące oświadczenie:

jest, że ludzie ci nie ukrywają swego wrogości stosunku do państw są- siednich i do Niemiec Demokratycz- nych. Są oni przesiąknięci nie ukry- wanymi dążeniami do odwetu, stanowiąc obecnie w zachodniej części Niemiec JAWNE NARZĘDZIE ZA- GRANICZNYCH KÓŁ AGRESYW- NYCH.

Rząd radziecki jest przekonany, że naród niemiecki znajdzie drogę do odbudowy, pogwałconej obecnie jednostki Niemiec i urzeczywistni jedność państwa niemieckiego na demokratycznych i pokojowych podstawach. Rozbicie Niemiec nie może trwać długo, ponieważ taki stan rzeczy znajduje się w sprzeczności z najbar- dziej głębokimi dążeniami narodu niemieckiego.

W tych warunkach nie można nie uznać słuszności dążeń niemieckich kół demokratycznych, które pragną- ją w swe ręce sprawę odbudowy jednostki Niemiec i ich odrodzenia na demokratycznych i pokojowych pod- stawach. W tym właśnie rząd rad- ziecki upatruje sens uchwał Niemieckiej Rady Ludowej o utwo- rzeniu w Berlinie rządu tym- czasowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rząd radziecki przyjmuje przy tym do wiadomości, że rząd tym- czasowy będzie stał na gruncie uchwał Konferencji Poczdamskiej i będzie wypełniał zobowiązania, wynikające ze wspólnie powzię- tych decyzji 4-ech mocarstw.

W związku z przedstawionymi de- cyzjami Niemieckiej Rady Ludowej, rząd radziecki postanowił przekazać rządowi tymczasowemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej funkcje sprawowania władzy, należące do- tychczas do radzieckiej administracji. Zamiast radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech — utworzo- na będzie radziecka komisja kontro- lna, której zadaniem będzie kontrolo- wanie wykonania uchwał poczdams- kich i innych wspólnych decyzji 4 mocarstw, powziętych w sprawie Niemiec.

Na marginesie

„Niepodległość” po angielsku

Z reklamowym hałasem obwieściła światu w tych dniach prasa angielska, że wspaniałomyślny rząd labourystowski przyznał „niepodległość” Cyrenaice, dawniej kolonii włoskiej w północnej Afryce.

Jednocześnie z wiadomością o proklamowaniu „niepodległości” Cyrenaiki, ukazały się jednak inne jeszcze informacje, demaskujące brytyjskie „dobrodziejstwo jako zwykły oszukańczy manewr brytyjskiego imperializmu.

Bo — jak się okazuje — w tej „niepodległości” Cyrenaice kierów nie było polityki zagranicznej, handlu zagranicznego i spraw obrony kraju pozostawać będzie w rękach... angielskich. Władca nowego państwa, emir Senussi, wyznaczony na to stanowisko przez Anglików, będzie miał prawo zajmować się jedynie sprawami wewnętrznymi, lecz i w tym zakresie spod kompetencji emira wyjęte będą sprawy, związane z utrzymaniem „porządku wewnętrznego”.

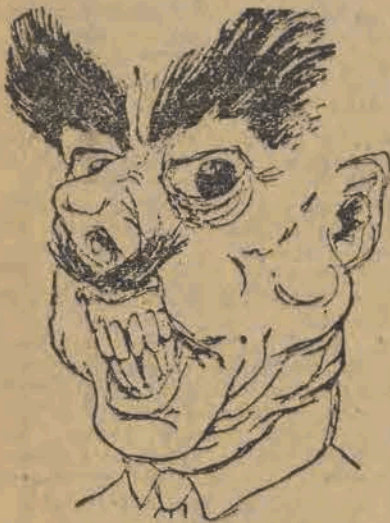
Poza tym, by użyć emirowi w obowiązkach rządzenia, szlachetni Anglikowie ograniczyli mocno jego kompetencje również w „kwestiach prawnych i finansowych”. W tych sprawach, jak informuje londyński „Times”, władze brytyjskie będą udzielać emirowi „rad, które muszą być przyjęte”.

Lecz i tu się nie kończy „troskliwość” rządu labourystów co do zapewnienia i utrwalenia „niepodległości” Cyrenaiki: Przygotowywana jest mianowicie umowa pomiędzy rządem brytyjskim a emirem Cyrenaiki, według której wojska angielskie pozostaną nadal w okupowanej przez nie dotychczas Cyrenaice. Będą one miały prawo budowania fortyfikacji i składów wojskowych na całym terenie kraju. Na czele armii emira stanie wyższy oficer brytyjski — i nie wolno będzie emirowi kupować broni gdziekolwiek indziej, poza Anglią.

W tym oświetleniu „niepodległość” i „suwerenność” Cyrenaiki wydają się być zagwarantowane wprost — idealnie. Mimo to ludność tego kraju nie po dziela bynajmniej zachwytyw prasą angielskiej w obliczu „wie koponnego” aktu, który w rzeczywistości oznacza po prostu — wcielanie Cyrenaiki do Imperium Brytyjskiego. Z jakiej racji miałaby się cieszyć jej ludność, skoro angielski ucisk kolonialny nie jest bynajmniej lżejszy od jarzma włoskiego?... Z deszczu pod rynnę — i nie więcej.

B. D.

Mała furia Achesona



Komunikat agencji TASS — stwierdzający, że Związek Radziecki jest w posiadaniu tajemnicy energii atomowej — przypisał min. Achesona o „lekkim ataku furii” — przypominając słynne „wydarzenia z ministrem Forrestalem”

JACK LONDON

WIĘZIENIE



Holender nie umiał ani słowa po angielsku. Był synem drobnego farmera, skazanym na dziesięćdziesiąt dni katorgi za wdanie się w jakąś awanturę. Ataki poprzedzał wyciem podobnym do wycia głodnego wilka. Chwytało go zawsze w pozycji stojącej, co było szczególnie niefortunne, gdyż po kilku lub kilkunastu podrzutach, padał jak długi twarzą na ziemię. Jak tylko rozlegały się pierwsze dźwięki wilczego wycia, chwytałem miotłę i biegiem ku celi Holendra; ponieważ jednak dozorcom nie powierzano kluczy — nie mogłem wejść do środka. Chłopak stał w czterech kamiennych ścianach cały miotany konwulsjami z oczyma wywróconymi ku tyłowi tak mocno, że widać było tylko białką; stał — i wyl jak opętany. W żaden sposób nie udało mi się namówić wystraszonego cockneya do podania ręki choremu; jeden więc stał i wyl — drugi, drżący jak liść, kulil

Przyjaźń
pomoce
i przykład

podstawą naszych zwycięstw

Udział Związków Zawodowych w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni

Apel Centralnej Rady Związków Zawodowych na Dzień Pokoju

„Wzmocnimy front pokoju, pogłębiając nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim, wstępując masowo do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

Apel ten przyswieca udziałowi Związków Zawodowych w obchodach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W okresie pięcioletniego Związki Zawodowe wniosły poważny wkład w dzieło wychowania klasy robotniczej w duchu internacjonalizmu, w duchu przyjaźni do nieugiętego, potężnego bojownika o postępek i pokój na świecie — do Związku Radzieckiego. Tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni jest jeszcze głośniejszą manifestacją przyjaźni narodu polskiego do wielkiego przyjaciela i obrońcy sprawy polskiej na arenie międzynarodowej.

W ciągu tego miesiąca życie zakładów pracy, domów kultury i świetlic toczy się pod znakiem najwyższego, wzmożonego kontaktu z bogatymi doświadczeniami i osiągnięciami Związku Radzieckiego.

W zakładach pracy przeprowadza się szeroką akcję odczytową, zmierzającą do wszechstronnego zaznajomienia mas pracowniczych ze zdobyciami ZSRR. Akcja ta uwzględnia w swej tematyce przede wszystkim osiągnięcia produkcyjne poszczególnych gałęzi przemysłu radzieckiego. I tak górnicy nasi zapoznają się z sukcesami radzieckich towarzyszy pracy. Włókniarze — z przodującymi metodami pracy przemysłu włókienniczego w ZSRR. Tematyka odczytów obejmuje wszystkie dziedziny życia i pracy Związku Radzieckiego. Nasi nauczyciele słuchają odczytów o ustroju i metodach nauczania szkolnictwa w ZSRR, a lekarze — o osiągnięciach medycyny radzieckiej.

Akcja odczytowa osiągnie kulminacyjny punkt w dniu obchodu 32-letniej

Mikołaj Ochłopków

artysta ludowy ZSRR
— laureat nagrody stalinowskiej

Zycze sukcesów
narodowi Wolnej Polski

Z uczuciem szczerego zadowolenia i satysfakcją przypominam sobie nasze tournée po miastach polskich.

Publiczność polska entuzjastycznie witała nasze występy. Przedstawienia Moskiewskiego Teatru Dramatycznego, przepojone głęboką treścią ideową, ujmujące wszystkie zjawiska z zasadniczego, partyjnego punktu widzenia, zdobyły sobie ogromną sympatię polskiego widza. Powodzenie to niezmiernie nas cieszyło, gdyż rozumieliśmy, że sztuki osnute na kanwie doniosłych zjawisk współczesnych, ujmujące wielkie zagadnienia budownictwa socjalistycznego, odmalowujące twycięstwa Związku Radzieckiego w wojnie z Niemcami, są szczególnie bliskie polskiemu masom pracującym i postępowej inteligencji.

Fakt ten stanął przed nami ze szczególną wyrazistością, gdy po zwiedzeniu wielu miast, po zapoznaniu się z życiem mieszkańców Polski, uświadomiliśmy sobie potężny rozmach odbudowy, który ogarnął ten odradzający się kraj. Widzieliśmy, jak ofiarnie pracują ludzie dla przyszłości, w imię budownictwa socjalizmu. Niezastępowe wrażenie na każdym człowieku radzieckim wywiera entuzjazm, z jakim cały naród polski odbudowuje swą ukończoną stolicę, widząc w jej odrodzeniu symbol nowej, demokra-

Polsko-Radzieckiej

tycznej i socjalistycznej Polski.

Pragnąłbym wspomnieć o szeregach przyjaźni, jaką darzą Polacy obywateli kraju radzieckiego. Mielimy jej dowody przy każdym spotkaniu z Polakami, na każdym przedstawieniu, przyjmowanym entuzjastycznie przez publiczność, zwłaszcza przy scenach, podczas których padało imię wielkiego wodza narodów, Józefa Stalina. Byliśmy świadkami burzliwych owacji i rzęsistych oklasków na cześć towarzysza Stalina w chwilach, gdy na scenie była mowa o pokoju i bezpieczeństwie narodów, o uczuciach przyjaźni i szacunku, które żywi naród radziecki dla narodów innych krajów.

Z uczuciem wielkiego zadowolenia wspominałem nieliczne, wolne od pracy scenicznej chwile, kiedy mieliśmy możność zwidzieć teatry polskie. Widzieliśmy na scenie Teatru Polskiego w Warszawie doskonale wystawionych „Wrogów” Gorkiego; we wspaniałej obsadzie i interpretacji artystów, którzy wiernie i wnikliwie ujęli twórczość wielkiego pisarza radzieckiego. Spodobała się nam bardzo gra wielu wybitnych artystów scen polskich i wysoki poziom polskiej sztuki reżyserskiej.

Wszędzie widzieliśmy, jak wspaniale rozwija się w wolnej Polsce demokratycznej sztuka i kultura, udostępniona przez władzę ludową najszerszym rzeszom ludności pra-

zy. W ośrodkach pracy kulturalno-oświatowej uzupełniona zostanie i rozszerzona prężnością pism i periodyków radzieckich.

Największego nasilenia dozna w Miesiącu masowa akcja propagandowa wśród pracowników i ich rodzin, zmierzająca do zwiększenia szeregow Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ta wielka kampania dalszego zacieśniania więzów przyjaźni i braterstwa polsko-radzieckiego odbywa się pod hasłem, które Prezydent Bierut określił następująco: „Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — oto podstawowe źródło naszych zwycięstw”.

Jan Mar.



W odmetach kryzysu

Mannstein kandydat na nowego Hindenburga

Proces b. hitlerowskiego feldmarszałka, von Mannsteina, dobiega końca. Po blisko dwóch miesiącach „wybielania” go przez brytyjskich obrońców, londyńskie pismo „Daily Express” w numerze z dnia 5 bm. pisze:

„O ile von Mannstein zostanie uwolniony, a to zdaje się nie ulegać wątpliwości, otrzyma on wysokie stanowisko polityczne jako największy spośród żyjących żołnierzy niemieckich w nowej nacjonalistycznej, a być może także militarystycznej, republice z Bonn”.

Autor tego artykułu przytacza również następujące powiedzenie jednego z brytyjskich obrońców:

„O ile Mannstein zostanie uwięziony, gotów jestem założyć się, że zostanie on w przyszłości prezydentem Niemiec. Jego przyszła rola oceniana jest wyraźnie jako nowego Hindenburga”.

Horoskopy stawiane Mannsteinowi nie są bynajmniej wytworem fanta-

zji korespondenta „Daily Express”. Są one wynikiem zarówno atmosfery, jaka cechowała cały przebieg procesu, jak i polityki anglo-amerykańskich okupantów Niemiec, którzy podsycają świadomie szowinizm i nacjonalizm niemiecki.

Oczywiście, kiedy prokurator zakończy przedstawienie dowodów, świadczących o bezpośrednim udziale von Mannsteina w krwawych, bestialskich zbrodniach, popełnianych przez armię niemiecką, gestapo i SS przeciw ludności cywilnej oraz przeciw jejom wojennym w Polsce i Związku Radzieckim, obrońcy feldmarszałka przejdą inicjatywę w swoje ręce, wykorzystując trybunał sądu dla oszczerzej kampanii anty-radzieckiej i przedstawienia von Mannsteina jako „nienagannego dowódcy, którego skronie przyprósza siwizna zdobyta w bojach”.

Oto np. jeden z brytyjskich adwokatów, P. Paget, labourystowski poseł w Izbie Gmin i główny kierownik obrony Mannsteina, miał celność twierdzić, że „von Mannstein w czasie kampanii polskiej zachowywał się dobrze”. Twierdził on to mimo, że akt oskarżenia przeciw Mannsteinowi wylicza szereg zbrodni popełnionych przez hitlerowskiego feldmarszałka na ziemiach polskich i przedstawia szereg dokumentów świadczących, że Mannstein osobiście wydawał rozkazy rozstrzelania zakładników już w dniu 2 września 1939 roku i że sam kazał nagrodzić SS-maniów, którzy ćwiczyli się w strzelaniu do przeprowadzających się przez Saa uciekinierów.

Nie sposób tu wliczyć pełnego rejestru zbrodni Mannsteina. Jego cynizm charakterystycznie wyraża przezeń lakoniczna depesza: „Pogoda sucha. Ludność cywilna zlikwidowana”. Na procesie przytoczono masę dowodów jego wiernopoddaności wobec Hitlera i zoologicznej nienawiści tego przedstawiciela Herrenvolku do Polaków i ludzi radzieckich.

Brytyjcy i amerykańscy obrońcy von Mannsteina, nie mogąc negować faktu, że jest on odpowiedzialny za

śmierć pół miliona Istnień ludzkich, usiłują przedstawić go jako „dobrego dowódcę i żołnierza”.

„Partyzantka radziecka — były to nielegalne oddziały wojskowe, które nie przestrzegały ustaw i zwyczajów wojennych. Partyzanci radzieccy zabotali i niszczyli wrogie oddziały na swoim terytorium oraz terroryzowali wojsko niemieckie” — takimi „argumentami” chce labourysta, P. Paget, „usprawiedliwić” fakt mordowania na rozkaz von Mannsteina setek tysięcy radzieckich partyzantów, którzy swą bohaterką, ofiarą walki przetrwali w głęb okupowanych przez nieprzyjaciela terenów.

Nie ulega wątpliwości, jaki jest cel tych demagogicznych wystąpień P. Pageta, opalonego przez grupę brytyjskich przyjaźni von Mannsteina z Churchilliem na czele.

Anglo-amerykańscy imperialiści, odbudowując Niemcy zachodnie, jako bazę dla nowej agresji w Europie, pragną wskrzesić krwawe tradycje wojującego hitlerizmu. Do tego potrzebny im jest dzielnie hitlerowski „tradycji” i na takiego właśnie spadkobiercę Hitlera wybrali sobie von Mannsteina.

Elektrownie podokręgu Nysa-Opole wykonały 3-letni plan

WARSZAWA (PAP). — Do dnia 2 bm. elektrownie podokręgu Nysa-Opole (dawniej elektrownie „OSSO”), wykonały 3 letni plan produkcji energii elektrycznej.

Do wykonania planu 3-letniego w znacznym stopniu przyczyniło się dobrze zorganizowane współzawodnictwo pracy oraz coraz lepiej rozwijający się ruch racjonalizatorski wśród robotników poszczególnych elektrowni.

Kopalnia „Ignacy” wykonała plan 3-letni

KATOWICE (PAP). Kopalnia „Ignacy” w Rybnickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego wykonała w dniu 10 bm. jako trzecia w polskim przemyśle węglowym trzyletni plan produkcji. Załoga kopalni „Ignacy” zajęła jedno z zaszczytnych, czołowych miejsc w polskim przemyśle węglowym przede wszystkim dzięki szerokiemu udziałowi górników we współzawodnictwie i stalemu polepszaniu codziennych wyników pracy.

Spśród wielu zasłużonych górników szczególnie wyróżniają się we współzawodnictwie pracy rębacze: Dusik, Wilczek, Porwol i Jurczyk.

W sąsiedniej celi trzymano dziwnego człowieka; skazany był na sześćdziesiąt dni katorgi za to, że w kuchni jakiejś restauracji wyjadł pomyje z szaflika. Obecnie stał się zym, do gruntu zepsutym bydlęciem, które jednakże w pierwszych dniach pobytu w więzieniu potrafiło być uległe a nawet szlachetne. Sprawdziłem, iż wina jego przedstawiała się istotnie tak, jak mówił: zablakał się kiedyś na podwórzu cyrku i zauważył beczkę stojącą u drzwi kuchennych: zawierała pomyje i odpadki z bufetu cyrkowego. Poczuwszy głód, pożywił się z owej beczki. „Chleb był wcale dobry — upewniał mnie wielokrotnie — i nawet znalazłem parę kawałków mięsa”. Zobaczono go, zaarrestowano — i oto jest w więzieniu.

Pewnego razu przechodziłem koło jego celi trzymając w ręku kawałek cienkiego drutu; więzień prosił mnie o drut tak usilnie, że mu go podałem przez kratę. Natychmiast bez żadnych narzędzi, palcami, połamane drut na krótkie pręciki i w okamgnieniu skreślił pół tuzina solidnych agrafek; końce zaostrzył o kamienną podłogę. Od tej chwili rozpocząłem handel agrafkami: dostarczałem surowego materiału i zajmowałem się sprzedażą, on zaś wykonywał robotę. Płaciłem mu za to nadetatowymi porcjami chleba a niekiedy kawałkiem wygotowanego mięsa lub kocią szpikową z zupy.

(D. c. n.).

